

Czy religia jest potrzebna dla rozwoju cywilizacji?

Autor tekstu: **Piotr Napierała**

Podobnie jak wiele innych moich tekstów, ten tekst powstał z „negatywnej” inspiracji. Tym razem zdenerwowała mnie lektura: „Cywilizacji” Nialla Fergusona. Ferguson, konserwatywny brytyjski historyk, prywatnie ateista, publicznie wspiera tezę o przydatności religii dla trwania cywilizacji. Już David Hume udowodnił, że moralność jest produktem historii, a nie religii, zaś historia to nic innego jak jeden wielki eksperyment naukowy przeprowadzany na sobie samej przez daną cywilizację, czy kulturę. Tak więc nie da się poważnie i naukowo twierdzić, że religia jest podstawą cywilizacji, i podstawą moralności, ale ponieważ religia zawiera „jakiś” przekaz moralny ma obrońców wśród niektórych etyków i intelektualistów świeckich jak właśnie Niall Ferguson.

Ferguson jest, jak samo nazwisko wskazuje, Szkotem, wychowanym po ateistycznym, ale — jak sam twierdzi — w protestanckiej etyce pracy. Thatcherysta i radykalny wolnorynkowiec (znana debata z keynsistą Paulem Krugmanem), związany jest z Oxfordem, Uniwersytetem Stanforda, sztabem wyborczym McCaina w wyborach w USA, zwolennikami Romneya, oraz „Newsweekiem”. Jest bardzo cenionym intelektualistą, autorem ciekawej książki o Imperium Brytyjskim, więc tym bardziej denerwują bzdury jakie opowiada o religii. Powieli multum stereotypów też w wielu innych dziedzinach, jak np. przekonanie, że „XX stulecie okazało się być najbardziej ponurym i dzikim w dziejach ludzkości”, choć nie było, wręcz przeciwnie nazizm i faszyzm oraz stalinizm dały nam wreszcie do myślenia w drugiej jego połowie. W analizie historycznej opublikowanej w 2009 roku w „The Guardian” (w związku z siedemdziesięcioleciem wybuchu II Wojny Światowej) pozwolił sobie na kontrowersyjne zestawienie sytuacji polityczno-społecznej w Polsce i w hitlerowskich Niemczech twierdząc, że „z punktu widzenia politycznych wolności i praw obywatelskich Polska była niewiele lepsza od Niemiec z 1939 roku”. Wywołał tą opinią powszechną krytykę. Ferguson krytykował też Keynesa, za to, że „jako homoseksualista nie miał dzieci i nie myślał o przyszłości (gdyby prawacy i chrześcijanie nie uważali bycia gejem za przestępstwo to może by adoptował...), co wywołało pewne oburzenie. Generalnie jednak jak na kogoś kto ma za żonę Ayaan Hirsi Ali, Ferguson jest bardzo przewidywalny i nudny. Po prostu zawsze można liczyć na to, że powieli jakiś stereotyp i płytko przedstawi sprawę. Choć np. Fareed Zakaria pięknie wytłumaczył, że straszenie Eurarabią to nieporozumienie i prawicowe ujadanie, Ferguson toczy pianę o islamskim zagrożeniu, i postuluje — jakżeby inaczej — powrót do chrześcijaństwa. Nie wiem co mam myśleć o tym człowieku bo z jednej strony wydaje się bliski Hitchensowi i jego obronie wolności przed terroryzmem z drugiej powieli najbardziej paskudne stereotypy o gejach, religii, ateizmie itd. Ateistyczni konserwatyści są wyjątkowo denerwujący ponieważ jak pisał Daniel Dennett "wierzą w wiarę", czyli zalecają religię, tym którzy mogą ją wyznawać. (Roger Scruton przynajmniej jest chrześcijaninem). Ferguson jak na wpływowego analityka i cenionego intelektualistę jest niesamowicie płytkim myślicielem i często też nieuczciwym intelektualnie. Co ma bycie gejem do myślenia o przyszłości? Ferguson powieli mit protestanckiego etosu pracy i wpływu na powstanie kapitalizmu, choć już dawno w protestanckim holenderskim Groningen obalono te weberowskie brednie. Nawet mit protestanckiej innowacyjności gospodarczej XIX wieku trzeszczy w zderzeniu z faktami; Niemcy (pół narodu to katolicy) innowacyjny byli, Brytyjczycy dali się wyprzedzić, bo nie powiązali przemysłu dostatecznie z nauką, i nie zrobili koncentracji banków. Krótko mówiąc pietyzm może być stymulujący, ale anglikanizm już mniej. Szanujący się naukowiec powinien zwrócić uwagę na te rzeczy. Píše Ferguson o korelacji religijności z pracowitością, i podaje przykład buddyjskiej Korei Płd., ale nie eksponuje już równie dobrego przykładu Japonii, czy Chin — społeczeństw ateistycznych (przynajmniej nie robi z Chińczyków bogobojnych jak jeszcze gorszy konserwatywny przeinaczacz — Samuel Huntington).

Argumenty Fergusona na rzecz rzekomej zależności między religijnością a pracowitością, i myśleniem o następnych pokoleniach są kiepskie, i myślę, że dostatecznie rozbijam je w moich dalszych rozważaniach dostępnych w postaci filmu:



Piotr Napierała

Urodzony w 1982r. w Poznaniu - historyk; zajmuje się myślą polityczną oświecenia i jego przeciwników i dyplomacją Francji i Anglii XVIII wieku, a także kwestiami związanymi z ustrojem państw (Niemcy, Szwecja, W. Brytania, Francja) w tej epoce.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 06-07-2013)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9084) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9084>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach

informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl